GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 244. Sroda 22. Października 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 21. października. Wyczytujemy w raporcie pobytu Najjaśniejszego Pana w Wieliczce.

Około 11. godziny przed południem d. 13. paźdz. Jego Cesarska Mość powitany jak najuroczyściéj przez wszystkie władze, duchowieństwo i gminy z całą okazałością wdzięczny przychylności, stanąć raczył za bramą tryumfalną i zniść w czarowne sklepienia naszych podziemnych gmachów: Cesarz Franciszek i Daniłłowice, gdzie zebrani tłumem górnicy stali i ludu moc niezmierna czekała na przyjęcie Monarchy.

Ztamtąd wprowadzony głosami uniesienia do kaplicy ś. Antoniego, przyjął na wstępie duchowieństwo, oczekujące Najjaśniejszego Pana z błogosławieństwem bożem i wysłuchał Mszy ś. przed ołtarzem patrona tych gmachów podziemnych.

Podczas dalszego pochodu, starano się zająć uwagę Jego Ces. Mości osobliwościami cudów, jakiemi opatrzność wyposażyć raczyła to miejsce, a sztuka i przemysł ludzki przystroić usiłowały w ozdoby wspaniałe. Oświetlono zatem w sali Michałowickiéj, gdzie stoją posągi Cesarza Franciszka I., Cesarzowej Karoliny Augusty, owe żyrandole i pająki z krzyształów solnych, równie jak w komorze Arcyksiążę Franciszek Karol, gdzie na pamiątkę dwukrotnych odwiedzin wznosi się statua dostojnéj Osoby Jego. Podobnie przysposobiono wszystko co godnie powitać może Miłościwego Pana w salach Mayer i Rosetti, ościelono światłem przestrzenie całe, a tunel nad jeziorem greckiemi oświecono ogniami. W dalszych salach, komorach i w dolniejszych piątrach wyprawiono sztuczne ognie, i przy odgłosie nieustających okrzyków oprowadzano z radością Pana miłościwego przez wszystkie drogi i gmachy aż do Piaskowej skały, która tem jest z osobliwości swoich pod ziemią czem Szwajcarya słynie pod niebem.

Na zwrocie ku sali Letów, słynącéj z ozdób całego górniczego sprzętu i z piramidy upięknionéj godłem Jego Ces. Mości powitała drużyna Wesela krakowskiego — strojne dziewcząt pary, przybycie miłościwego Pana kwiatami i okrzykami weselnemi, a Jego Ces. Mość przypatrzyć się raczył wesołości i tanom godnym nowożeńców krakowskich.

Po trzygodzinnéj zabawie opuścił Monarcha Wieliczkę, i za przybyciem do Gdowa, podczas przeprzęgu lud w uniesieniu ujął i ciągnął powóz ulubionego Monarchy na ćwierć mili drogi. Śród ciągłych odgłosów radości towarzyszyli kołem jezdni mieszkańce z całego obwodu podróży cesarskiéj aż do Bochni; gdzie Najjaśniejszy Pan z równą uroczystością i serdecznością przez lud i władze był przyjęty, i po półgodzinnem łaskawem zabawieniu w dalszą do Tarnowa a z równą świetnością udał się podróż.

(Lit. „koresp. austr.“ o gorliwości rządu austryackiego w rozwijaniu interesów materyalnych.)

Wiedeń, 17. października. Najzaciętsi nawet przeciwnicy niemogą odmówić rządowi austryackiemu zaszczytnego świadectwa, że niezmordowanie i z wzorową gorliwością czuwa nad wszechstronnym rozwojem interesów materyalnych. Ta dążność rządu austryackiego szczególnie uznania godną jest w czasie, gdzie polityczne stosunki kontynentu zawsze jeszcze niedoszły do tego stopnia wewnętrznego ustalenia, iżby można być wolnym od wszelkiéj obawy o przyszłość. Jeżeli mimo to ręka organizatorska kreśli główne linie imponującéj komunikacyi światowéj, a ta gorliwość w poglądzie na polityczne trudności ani na chwilę nieustaje, tedy jest to jasnym dowodem przezorności, konsekwencyi i szczérych zamiarów tych dążności i usiłowań.

Zawarty w ostatnich czasach traktat względem kolei żelaznéj między Austryą, Modeną, Parmą, Toskanią i państwem kościelnem jest ważnym rezultatem naszéj polityki w zawodzie ekonomii państwa.— Włoska kolej centralna połączy w nierozerwany węzeł handlowe i komunikacyjne interesa Austryi i włoskiego półwyspu. Dawna i sprawdzona zasada, że we wszystkich ucywilizowanych krajach doskonałe środki komunikacyjne obudzają martwe jeszcze warunki żywego obrotu, udowodni teraz znowu swoją praktyczność. O ile południowa część Włoch jest w styczności z wschodem i północą Europy, o tyle będzie musiała trzymać się linii wyznaczonych przez Austryę.

Sądzimy, że śród takich okoliczności sam przez się upadnie projekt prowadzenia kolei żelaznych z środka Piemontu przez Szwajcaryę z przezwyciężeniem niezmiernych przeszkód fizycznych. Takie niesłychane ofiary musianoby ponieść dla osiągnienia celu, który się da osiągnąć z największą łatwością przez pojedyncze połączenie się Piemontu z systemem włoskiéj centralnej kolei żelaznej. Ułatwiona komunikacya z zachodnią granicą Francyi, jedyna istotna korzyść sardyńsko-szwajcarskiéj kolei podrzędną jest tylko w obec wielkich korzyści, jakie się nastręczają Piemontowi w przyłączeniu się do systemu austryackiego.

Styczności zachodnich wybrzeży włoskich z Francyą pomnożone są i tak i bardzo są ułatwione zapomocą żeglugi parowéj.

Wielki i niepohamowany prąd środkowo-europejskich interesów nagli do ukończenia wzniosłego pomysłu, powziętego najsamprzód przez Austryę i popieranego przez nią z niezmordowaną gorliwością. Nawet sprzeczne jeszcze żywioły składać będą kiedyś Austryi dzięki za taką energię. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z d. 17. i 18. paźd.)

Wiedeń, 17. października. Na mocy zezwolenia w. ministeryum wojny podano ochotnikom służącym w c. k. armii sposobność do korzystnego ulokowania oszczędzonego grosza z przyzwolonego im dodatku do żołdu. Dla każdego ochotnika, który sobie tego życzy, sporządzona będzie książeczka oszczędności i dana do urzędowego schowku; suma zaś która urośnie w kapitalik, wypłacona ma być żołnierzom przy ich wystąpieniu z wojska, lub każdego razu na żądanie.

— Wymiana pierwotnych akcyi krakowsko-górno-szlązkiej kolei żelaznej na własność rządu nabytej, została już uskuteczniona. Lecz że większą jeszcze część akcyi pierwotnych nieprzedłożono, przeto z końcem bieżącego roku ma być wydane wezwanie do przedłożenia tych akcyi, bowiem po upływie nowego jednorocznego terminu edyktalnego ogłoszone będą za nieważne.

— Od nowego roku zaprowadzone będą dla pakietów tytoniu skarbowego nowe napisy, a oprócz tego jeszcze nastąpią niektóre zmiany trybu sprzedaży tytoniu i tabaki.

— Wraz z ogłoszeniem nowej taryfy cłowej nastąpi także obszerna organizacya urzędów cłowych, do czego poczyniono już przygotowania. Urzęda te dzielą się według przydzielonego im zakresu działalności na główne urzęda cłowe i na poboczne. Każda z tych klas rozpada się znowu na dwa podrzędne oddziały. We wszystkich głównych punktach cłowéj linii, tudzież w każdem głównem mieście prowincyonalnem utworzone będą główne urzęda cłowe, a między temi znajdować się mają poboczne. Mogą one wprawdzie pobierać cło od każdego rodzaju towarów, lecz nie od każdéj ich ilości, większe bowiem transporta towarów oclone być muszą w głównych urzędach cłowych, zajmujących niejako kontrolujące stanowisko.

— Jak słychać, nastąpić ma regulacya jarmarków w ogólności. Dla zrealizowania tego zamiaru przedsięwzięto już ze strony izb handlowych odpowiednie prace tak względem porządku w jakim jarmarki po sobie następować mają, jako niemniéj względem liczby i wzajemnego ich związku. *(L. Z. C.)*

— Czeskie muzeum narodowe otrzymało niedawno w podarunku po mistrzowsku i z wielkim przepychem wykonany model sławnego kościoła „Wasili Błażenoj“ w Moskwie. Robota pochodząca od jednego z najznakomitszych artystów rosyjskich, pana Kobliski, jest dowodem wielkiego postępu Rosyi także w zawodzie sztuk pięknych. Całe dzieło z swojemi tysiącznemi barwami, pozłacaniami, kopułami, rzeźbami i innemi ozdobami wiernie z wzoru zdjęte przedstawia przy świetle słońca dziwny, magiczny obraz.

— Do kolegium, które zostaje w Weronie pod zawiadowstwem wielebnego księdza Mazza, przybyło w tych dniach kilku młodych murzynów z Afryki; przysłał ich misyonarz Vinco-Angelo z centralnéj Afryki, który także w spomnionym instytucie odebrał edukacyę. Pobierać tam będą naukę religii i innych umiejętności. Także w kolegium dziewcząt w Weronie znajduje się kilka młodych murzynek z Afryki kształcących się w robotach kobiecych, aby potem w swojéj ojczyznie oprócz religii rozszerzać także i cywilizacyę. Także i chłopcy otrzymawszy dostateczne wychowanie odesłani będą do Afryki.

— Ogłoszony publicznie na mocy dekretu ministeryum finansów z dnia 21. listopada 1849 zakaz dzielenia drobnych banknotów, przypomniano teraz znowu z wskazaniem szkodliwych skutków.

— Wykaz finansów państwa na drugi kwartał 1851 t. j. z miesiąca lutego, marca, kwietnia będzie w tych dniach ogłoszony. Wszystkie wydatki w tym kwartale wynosiły: . 68,826,416 złr. m. k.
ogólny dochód . . . . 51,436,310 „ „

Przeto okazał się niedobór . . . . . 17,390,106 „ „
który między innemi pokryto emisyą papierowych pieniędzy w sumie 10,147,661 złr. m. k. Podatek konsumcyjny wynosił w tym kwartale 6,092,857 złr., podatek od dochodów 549,909 złr. m. k. *(Lit. koresp. austr.)*

(Okropny wypadek w Krems.)

Krems, 15. października. Dziś zrana zaraz po 9tej wydarzył się tu okropny wypadek. Znajdująca się w pobliżu Gneixendorf prochownia została wysadzona w powietrze. Miejsce to przedstawiało okropny obraz zniszczenia i nieszczęścia. Z całej prochowni i murów, które ja otaczały, niepozostała ani jedna cegła na miejscu. Na kilkaset kroków dokoła zasypana ziemia rumowiskiem, kamieniami i szczątkami drew, pobliskie winnice zostały spustoszone, a przy dawnym wjeździe do magazynu prochu znaleziono trzy trupy i powóz zgruchotany. Ofiarami temi byli: major od artyleryi Antoni Zima, audytor od sztabu Jan Mazak z Ottenburga, i porucznik od artyleryi Wacław Dürnfeld z Wiédnia. Ci panowie byli delegowani dla skontrolowania inspekcyi prochu, i w chwili przybycia ich pod prochownię wyleciał magazyn podług zeznania zranionego śmiertelnie stróża z pod „złotego lwa,“ który ich wiózł, w powietrze. Inspektora prochowni Roth, który na chwilę przed przyjazdem tych panów udał się do prochowni, niewygrzebano jeszcze zpod rumowiska. Oprócz tych znaleziono nieżywych: córeczkę posługacza przy magazynie i dwóch szeregowców z 1go pułku inżynierów, którzy stali na straży. Nadto zostali zranieni dwaj szeregowcy z 1go pułku inżynierów; jeden śmiertelnie a drugi ciężko. Jakiemuś rębaczowi z Krems, który był zatrudniony w pobliskiej winnicy, zgruchotało nogę, a znajdującemu się przy nim synowi ramię. Chociaż jak mówią, tylko 120 cetnarów prochu znajdowało się w magazynie (300 cetnarów wywieziono wczoraj i przedwczoraj do Wiédnia), przecież explozya była tak gwałtowna, że w Krems i Stain kilka domów się zachwiało, a w okolicy na kilka mil bardzo wiele okien powypadało. W znajdującem się w pobliżu miasteczku Gneixendorf powypadały tylko szyby, lecz szczęściem niezostał żaden dom znacznie uszkodzony. Prawdziwie cudownem zdarzeniem można nazwać to, że konie, które wiozły zabitych oficerów, niezostały bynajmniej uszkodzone. Stacyonujący tu jenerał, wszyscy oficerowie sztabowi, skrzydłowa komenda żandarmeryi i dwie dywizye korpusu inżynierów, pospieszyli niezwłocznie na miejsce wypadku, i użyli wszelkich środków, aby nieść pomoc ranionym. Bliższem rozpoznaniem nieszczęsnego wypadku i właściwej przyczyny jego, zajmie się dziś jeszcze władza polityczna wspólnie z komendą wojskową i żandarmeryą. *(L. k. a.)*

Anglia.

(Tryumfy religijne wpływu angielskiego na Wschodzie. — Wykaz ćwierćrocznego dochodu państwa angielskiego.)

Londyn, 11. października. Ponieważ Sir Stratford Canning nie może przywieść do skutku egipsko-angielskiej kolei żelaznej, za to przygotowuje angielskiemu wpływowi na Wschodzie tryumfy religijne. Wspiera angielskich i amerykańskich misyonarzy w rozpowszechnianiu biblii i otwiera protestantyzmowi pomiędzy Rajahmi wolne pole. Z tego względu wychwala go przynajmniej *Daily News*. Sułtan wydał zeszłego roku firman, ogłoszony także w dziennikach francuskich i niemieckich, który protestanckich (to znaczy biblię czytających) Ormian uznaje za osobnych wyznawców wiary i poddaje pod opiekę władz tureckich. Metryki chrztu gmin protestancko-ormiańskich będą miały prawomocność, każdemu protestanckiemu Ormianinowi będą wydawane paszporta, świadectwa, przywileje itd. jak każdemu innemu poddanemu Turcyi. W ten sposób ci ewangieliczni Ormianie odbywają teraz wyraźnie proces reformacyi, rewolucyę kościelną. Jednak partya panującego kościoła w Anglii nie chce nic wiedzieć o tych prozelitach, ogłaszając ich kacerzami, którzy nie mają prawa czytać biblii, bo nie mają na to autoryzacyi od biskupów anglikańskich; przeciwnie zaś anglikańscy i amerykańcy misyonarze, metodyści, prezbyteryanie itd. niemyślą przypisywać Ormianom pewną kościelną formę; oni poprzestają na doręczaniu im biblii w tem przekonaniu, że się przezto protestancka forma wiary sama przez się znajdzie. Słychać, że patryarcha ormiański i kler użyli przeciw temu nowemu kierunkowi umysłu wszelkich środków, jakie tylko mają na zawołanie, aż nareszcie Sir Stratford Canning przez swoję interwencyę namieniony firman wyjednał.

— Temi dniami wyszedł wykaz ćwierć-rocznych dochodów państwa, i zawiera następujące rezultaty: Dochód z cła na rok 1851 (po 10. b. m.) przewyższa przychód z roku 1850 o 59,457 l. Dochód z akcyzy pomimo zniesienia daniny od cegły, przewyższa przychód z roku 1850 o 343,018 l. Ponieważ tak akcyza jako też cło zawierają w sobie konsumcyę krajową, mówi *Times*, przeto wykaz ten zbija dostatecznie próżne twierdzenie, że nasi kupcy i fabrykanci przez ubóstwo własnego ludu skazani są na wielki handel zagraniczny. Stałe podatki i podatki dochodowe przyniosły mniej o 33,993 l. tudzież o 58,004 l.; wszelako ten ostatni podatek zaczął być w upłynionym kwartale wydatniejszy. Poczta okazuje wyższy przychód w sumie 150,000 l., który podobno większej komunikacyi listowej z powodu wystawy wyrobów przemysłowych i powszechnej konskrypcyi zawdzięczamy. Zato niedobór urzędu stęplowego na ten rok wynosi 179,995 l. i według obliczenia kanclerza skarbu wyniesie pół miliona, gdy nowa skala stęplu przez cały rok prawomocną pozostanie. Ogółowa przewyżka w zwyczajnych dochodach państwa tego roku wynosi 235,972 l., sumę, która przez nadzwyczajne wydatki (wojnę z Kaframi, tudzież inne drobnostki) na 77,072 l. jest zredukowaną. — Ale probierczym kamieniem powszechnej pomyślności, mówi *Times*, jest zawsze przychód zwyczajny, a ten upoważnia kraj gratulować sobie szczęścia do teraźniejszego rządu. *(Pr. G.)*

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, środa, 15. paźdz, 5 godz. 30 min. popołudniu. Pogłoska niesie, że Lansdowne będzie rezygnować, a lord Granville zajmie jego miejsce. *(P. S. A.)*

Francya.

(Do kwestyi ministeryalnej.)

Paryż, 12. października. Jakkolwiek przed wtorkiem nic stanowczego powiedzieć się nieda w kwestyi ministeryalnej, jednakże dziś mniej prawdopodobnem się zdaje dalsze istnienie teraźniejszego gabinetu nawet z modyfikacyami. Sądzą powszechnie, że Leon Faucher w żaden sposób niepozostanie w gabinecie, najwięcej jeżeli w nowy skład wejdą pp. Rouher, Fould, Magne i Buffet. Z drugiej strony niewierzą ani w ministeryum Barrot ani Lamartine, ani też w ministeryum Girardin, powszechniejsze jest zdanie, że nowy gabinet niebędzie miał pewnej barwy i politycznego znaczenia i tylko osobista polityka prezydenta stanie się panującą.

Dziennik *Patrie* powiada dziś o przesileniu ministeryalnem, które przypisują różnicy w zdaniu między prezydentem a jego gabinetem co do pewnego ważnego punktu polityki, że się tylko odbyła poważna narada nad ustawą z dnia 31. maja, i że przed wtorkiem niezapadnie stanowcza decyzya względem zachowania się w tej mierze. Dopiero we wtorek ma prezydent wyjawić swoje postanowienie. *Bulletin de Paris* powiada dziś: Jakiekolwiek bądź będą rezultaty teraźniejszej sytuacyi, którą przedwcześnie nazywają przesileniem, tyle jednak zapewnić możemy, że tu nie idzie bynajmniej o zmianę systemu, lecz najwięcej o zmianę osób.

Rząd L. Napoleona, który od trzech lat był konserwacyjny, nie zaprze się ani swojej przeszłości, ani swych obowiązków, niestanie się nigdy socyalistycznym. Ale można konserwatyzm rozumieć w sensie daleko obszerniejszym aniżeli go przypuszcza polityka niebardzo odpowiadająca teraźniejszym stosunkom społeczeństwa. Konserwatyzm nie wyłącza ani postępu ani administracyjnych i finansowych ulepszeń, ani też roztropnych reform socyalnych. Cesarz Napoleon trzymał się także liberalnej i popularnej polityki, a jednak trzymał demagogię na wodzy i wszelki nieporządek przytłumiał żelazną ręką. Prezydent może iść za tym samym świetnym przykładem, nie zrzekając się dla tego bynajmniej swoich zasad konserwacyjnych. Należy więc przestać powątpiewać w sposób obrażający o jego sposobie myślenia. Jeżeli w rządzie jego ma zajść jaka zmiana, co jednak bardzo jest niepewnem, tedy ta zmiana w żaden sposób nie zajdzie w zasadach porządku, którego sztandar śmiało od trzech lat nosi. *(Ll.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, czwartek, 16. paźdz. przed połud. Przesilenie ministeryalne trwa ciągle, obiegają najrozmaitsze listy ministeryalne. Dymisya pana Carlier, którą wczoraj wieczór za wątpliwą miano, jest już stanowczo przyjęta. — Właśnie zebrała się znowu komisya nieustająca. Obradują nad wnioskiem względem niezwłocznego zwołania izby prawodawczej, który zapewne będzie odrzucony.

Paryż, czwartek, 16. paźdz. po południu. Ministrowie, którzy na posiedzeniu komisyi nieustającej obecni byli, wyrzekli zaspokajające oświadczenia. Wniosek względem zwołania izby prawodawczej odrzucono. *(P. S. A.)*

Włochy.

(Rozporządzenie ministra wojny do wojska.)

Turyn, 10. paźdz. Zajścia między wojskiem i gwardyą narodową doszły na wielu miejscach, jakeśmy przewidzieli, do tak niebezpiecznego stopnia, że minister wojny był zmuszony wydać do wojska ścisłe rozporządzenie. Komendantom korpusów nakazano, aby w poddanem sobie wojsku utrzymywali to poważanie dla ustaw, osób i własności, które jak żołnierza tak obywatela odznacza. Dla osiągnienia tego zamiaru, mają utrzymywać żołnierzy w ciągłem zatrudnieniu, zachodzące excesa mają natychmiast surowo karać, i ministeryum o tem zawiadamiać. Rozporządzenie to sprawi ten skutek, że przy karności wojskowéj nie tak łatwo wydarzą się publiczne zaburzenia pokoju; ale jeżeli w gwardyi narodowéj nie będzie się dawać równej baczności na to, aby żadnych na wojsko nie miotano obelg, czego zresztą trudniéj dokazać niźli w wojsku, tedy powszechna niechęć zamieni się w nienawiść, a jaki będzie koniec tego, łatwo można przewidzieć. *(Lloyd.)*

(Zmiany w branszach wojskowych.)

Florencya, 13. paźdz. Przygotowują się tu znaczne zmiany w wojskowych branszach. Minister wojny podał się do dymisyi. Prezydent rady ministrów objął ten portefeil prowizorycznie. Jeneralną komendę zniesioną dekretem z dnia 29. października 1848, zaprowadzono znowu na mocy rozkazu Wielkiego księcia. Natomiast zniesiona będzie istniejąca potąd jeneralna inspekcya nad wojskiem

liniowem i równocześnie rozwiązany jest sztab jeneralny ministerstwa wojny. Członkowie tego sztabu pozostawieni zostali wszyscy do dyspozycyi. Mianowany będzie jeneralny komendant armii, który proponować będzie panującemu stosowne reformy w wojskowości do najwyższéj sankcyi. *(Lit. kor. austr.)*

(Nowy członek korpusu dyplomatycznego. — Rozporządzenie ministra handlu.)

Rzym, 30. paźdz. Korpus dyplomatyczny otrzymał nowego członka w osobie markiza *F. Lorenzana*, który na przyszłość czuwać będzie w charakterze pełnomocnika nad religijnemi i politycznemi interesami republiki Guatemala w stolicy papiezkiéj. Państwo Guatemela niechciało pozostać w tyle za innémi republikami Ameryki centralnéj, z których każda ma tu osobnego i samodzielnego reprezentanta. Równocześnie zostały też załatwione rozpoczęte przed rokiem jeszcze przez ajenta w Paryżu układy z kuryą rzymską względem zreformowania statutów rozszerzonego bardzo w Guatemala zakonu kawalerów grobu świętego. Ponieważ kurya rzymska okazała się w téj sprawie bardzo uprzejmą, przeto zaspokojona jest republika zupełnie rezultatem swoich układów.

Wczorajsze rozporządzenie ministra handlu ogłasza taryfę dla należytości sterniczych w zatokach nowożytnego Rzymu pod Fiumicivo i wzdłuż Tybru aż do Porto di Ripa Grande, pod San Micheli. Chociaż wyznaczone należytości są dość wysokie, to przecież jest ta korzyść przytem, że zapobieżono tym sposobem stanowczo dowolności oficerów portowych, od których dyskrecyi zależały przedtém mniéj więcéj wszystkie okręta zagraniczne. — Biskup z Hildesheim, monsignor Wedekind, odjechał ztąd przedwczoraj do dyecezyi swojéj. *(A. a. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, niedziela, 12. paźdz. *Risorgimento* zbija pogłoski o mającéj nastąpić zmianie ministeryalnej. Komisya budżetu rozpoczuie dopiéro dnia 5. listopada prace swoje. *(P. S. A.)*

Turyn, 14. paźdz. Dziennik *Croce di Savoja* donosi, że minister oświecenia podał swoją dymisyę; niektórzy utrzymują, że następcą jego będzie p. Farini, redaktor dziennika *Risorgimento.* – Municypalność w Samoens w Sabaudyi wydaliła takzwanych „Frati ignorantelli. — Durando otrzymał naczelną komendę na wyspie Sardynii. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Wiadomości z Montevideo.)

Hamburg, 13. październ. Drogą nadzwyczajną nadeszła tu właśnie wiadomość z *Montevideo* z 10go sierpnia, że zawieszenie broni z 3. sierpnia już wypowiedziano. Oribe wyruszył 30. lipca z Cerito, a wojska brezyliańskie wkroczyły 28. lipca do Uruguay.

(Sprawy zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt n. M., 15. paźdz. Zgromadzenie związkowego przejęło się w obec teraźniejszych stosunków tem niezachwianem przekonaniem, że przeciw socyalno-demokratycznym wichrzeniom w Niemczech wypada koniecznie skoncentrować wszystkie siły konserwatywne. Usiłowaniom centralizacyi partyi obalenia musi zapobiegać centralna władza silnie, stanowczo i w całych Niemczech zarówno. Na jedném z ostatnich posiedzeń przystąpiono do mianowania wydziału mającego stanowić o bliższych szczegółach urządzenia téj władzy. Do wydziału tego, który się natychmiast ukonstytuował, wybrano posłów z Austryi, Prus, Saksonii, Kurhesyi i Meklenburga. Nie idzie tu o dowolny środek policyjny, lecz o konieczność opierania się usiłowaniom anarchystów.

Również i ze strony stanów księztwa Hildelsheim, tudzież Bremy i Verden podano do sejmu skargę przeciw rządowi hanowerskiemu względem zmiany praw konstytucyą zawarowanych.

Hrabię Pralormo zawierzytelniono jako pełnomocnika króla sardyńskiego przy sejmie związkowym.

Wkrótce zwołani być mają znawcy zaproszeni ze strony politycznego wydziału do obrad nad ustawą o druku.

W Moguncyi zbierze się zapewne już wkrótce komisya żeglugi na Renie, dla naradzenia się nad zniżeniem cła na korzyść paropływów płynących Renem pod banderą francuską. *(P. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Frankfurtu.)

Frankfurt n. M., 10. paźdz. Jeden z księgarzy nabył za cenę 2000 fl. sprawozdanie stenograficzne zachowane potąd w kościele św. Pawła. Można więc będzie zupełnie pokryć tem koszta wyłożone na urządzenie niemieckiéj izby parlamentarnéj.

Wydziały sejmu związkowego pracowały tego tygodnia niezmordowanie, a mianowicie wydział wojskowy i polityczny. Członkowie obrad handlowych odbyli wczoraj posiedzenie pod prezydencyą bawarskiego radźcy ministeryalnego p. Hermann.

Naczelny komendant ściągającego się pod Frankfurtem korpusu armii otrzyma zapewne upoważnienie, w razie zachodzącym ogłosić stan oblężenia w Frankfurcie i przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności, jakie tylko za potrzebne uzna. *(P. Z.)*

(Dekret W. księcia względem promocyi oficerów.)

Karlsruhe, 11. października. Wielki książę wydał rozporządzenie, według którego promocya na porucznika zawsze zależeć ma od wyroku korpusu oficerów odnośnego pułku lub batalionu względem godności na oficera co do zacności sposobu myślenia i przyzwoitego zachowania się aspiranta przeznaczonego do propozycyi. — Gorzkie doświadczenie lat ostatnich, mówi dekret wielkiego księcia, wymaga, aby korpusy oficerów starali się ożywiać nanowo prawdziwy „ésprit de corps" i starannie go rozszerzali, aby według powyższych postanowień czynili to, co mogą dla uzupełnienia swoich korpusów członkami, którzy się odznaczają cnotami rycerskiemi jakie zdobić muszą oficera, jeżeli tron i ojczyzna w każdym razie mają na niego liczyć. *(Lloyd.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 16. października).

Metal. austr. 5% — 76; $4^{1}/_{2}$% $66^{5}/_{8}$. Akcye bank. 1178. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% $35^{1}/_{4}$. Wiédeńskie $98^{3}/_{8}$.

Prusy.

(Wiadomości potoczne z Berlina.)

Berlin, 12. paźdz. Częsty przyjazd i odjazd kuryerów, o czém już w poprzedniém doniesieniu namieniono, trwał także onegdaj i wczoraj nieprzerwanie. Kapitan w ces. rosyjskim sztabie jeneralnym, pan Barclay, który jako gabinetowy kuryer odjechał z Petersburga do Paryża, przybył tu wczoraj rano, i oddawszy swoje depesze, ruszył bez zatrzymania się w dalszą podróż na Frankfurt. Ces. ros. paropływ *Władomir*, który między Kronstadem i Szczecinem pełni służbę pocztową, odpłynął wczoraj w południe do Petersburga, pomimo późnéj pory roku miał na pokładzie 96 osób, po większéj części z wyższych stanów, między niémi znajdowali się jenerał-lieutenant i jenerał-adjutant Cesarza, Anrep, jenerał-major hr. Pahlen, radzcy stanu de Levron i Sokołowski i t. d. Prezydent ministrów udał się dziś w towarzystwie posła hrabi Hatzfeld do Sanssouci, gdzie u król. stołu widziano także trzech książąt Holsztyńskich. Minister handlu pan de Heydt przybył dziś z powrotem z Anglii do Poczdamu. Książę Radziwiłł, który jako członek stanów znajdował się na prowincyonalnym sejmie w Poznaniu, przyjechał tu dzisiaj około południa. W nowéj organizanyi sądów w naszem państwie zajdą z powodu uczynionych doświadczeń przy zastosowaniu jéj, różne zmiany, które potrzebnémi się okazały. *(Lloyd.)*

(Czynności w biórach izb prawodawczych.)

Berlin, 14. października. W biurach izb, w których także oprócz peryodu posiedzeń ustawicznie panuje rodzaj czynności odnoszącéj się częścią do wykończenia prac dawniejszych, częścią do przygotowań przyszłych, utrzymywano wczoraj z wielką pewnością, że dnia 20. listopada otwarte będą obydwie izby. Zresztą znaczna zaszła zmiana w szeregu członków obydwóch izb przez złożenie mandatów i przedsięwzięte potem nowe wybory. Uwagi godną jest rzeczą, że przy tych nowych wyborach prawie wcale już niebyło mowy o dwóch partyach, konserwacyjnéj i demokratycznéj. *(Ll.)*

(Zamknięcie sejmu Poznańskiego.)

Poznań, 11. października. Przy dzisiejszem zamknięciu sejmu złożył najprzód p. marszałek sejmu v. Hiller w krótkich słowach podziękowanie zgromadzonym stanom za okazaną dlań życzliwość, poczem zabrał głos hrabia Skorzewski, zastępca marszałka sejmu, i przemówił następnie:

„Moi Panowie! Liście opadają — przyjacioły i towarzysze rozłączają się — powiedzmy sobie jeszcze raz wspólne słowa pożegnania! Westchnijmy do Wszechmocnego, aby zesłał nam takie dary, któreby równie teraz jak i w przyszłości były dobrem naszem! — Niemamy czasu oddawać sobie wizyt pożegnawczych, lecz możemy się Wszyscy wspólnie tutaj uściskać, doczego Was zapraszając, daję oto przykład z mojéj strony." — Potem uściskali się wszyscy obecni deputowani bez różnicy stanu. *(G. Pow.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 17. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 103 p. $4^{1}/_{2}$% z r. 1850 103. Obligacye długu państwa $88^{3}/_{4}$. Akcye bank. 96. Pol. list. zastaw. —; nowe 94; Pol. 500 l. $84^{3}/_{4}$; 300 L. 145 l. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9^{1}/_{12}$. Austr. banknoty $83^{1}/_{4}$.

Dania.

(Do kwestyi szlezwig-holsztyńskiéj.)

Kiel, 11. października. Od czasu powrotu hrabi Reventlow-Criminil odbywają się znowu w należytym porządku konferencye komisarzy. A że kwestya organizacyi szczególnych części krajowych w stosunku do całości państwa stanowi główny przedmiot dyplomatycznych teraz układów, przeto toczące się w téj chwili sprawy zwracają więcéj niż kiedykolwiek publiczną na siebie uwagę. Wewnętrzne stosunki królestwa Danii tak jak się ułożyły w ciągu lat ostatnich, muszą przyjść do orzeczenia bez obcych nawet wpływów, a mianowicie przy roztrząśnieniu organizacyjnéj sprawy monarchyi; coraz bardziéj zbliża się ta chwila stanowcza, w któréj się rozstrzygnie, czyli utrzymać się ma system narodowéj wyłączności i szczepowych niechęci — jakie się wylęgły w fantazyi Edredońskiéj, lub przeważyć w stosunkach państwa zasady pojednawcze i łagodzące. Negocyacye rady państwa względem projektu notablów zostały już w pewnym względzie ukończone, a mianowicie w ten sposób, że złagodzono sprzeczności zachodzące w pojęciu stosunków narodowo-duńskich w szczególności, i stosunków państwa w ogólności. — Wielkie mocarstwa niemieckie usiłują w obec niepewnych stosunków państw europejskich załatwić w dobry sposób sporną kwestyę północną, aby przywrócić spokój wewnętrzny i podźwignąć byt materyalny w księ-

stwach, który podczas ostatnich wypadków mocno ucierpiał; spodziewały się też, że Dania z swojéj strony przyczyni się chętnie i gorliwie w téj mierze, jak tego własne jéj stosunki wymagają nieodzownie. Byłoby to zresztą bardzo smutną rzeczą, gdyby duński gabinet miał zawieść te oczekiwania słuszne, zwłaszcza że tylko spokojne i ogledne zachowanie się pomienionego gabinetu może dać rękojmię uchylenia zachodzących trudności i nieporozumień. *(Pr. Z.)*

Turcya.

(Los Chrześcian w Turcyi. — Nietolerancya muzułmanów.)

Journal de Constantinople przedrukował niedawno podany najpierw w *Independance belge* list znanego wicehrabiego Kerskhove. Pismo to wymierzone było przeciw doniesieniom kilku mianowicie austryackich dzienników, które o nietolerancyi muzułmanów dla wyznawców religii chrześciańskiej niektóre dość uderzające szczegóły w sobie zawierały. Z nadzwyczajnem natężeniem oratorskiem stara się p. wicehrabia osłabić wiarogodność tych doniesień, i udowodnić zarazem, że obowiązek tolerancyi nigdzie z takiem poświęceniem niebywa dopełniany, jak na ziemi tureckiej. Na poparcie tego przytacza autor listu własne doświadczenie i zapewnia, że sam osobiście przekonał się o prawdzie twierdzenia swego. Duchownych misyonarzów a mianowicie siostry miłosierdzia przyjmują w Turcyi wszędzie z największą uprzejmością, i obchodzą się z nimi jak najlepiej. Aby nadać tem większą powagę zdaniom swoim, przytacza wicehrabia kilka ustępów z jakiegoś pisma Guizota, i niewstydzi się nazywać wprost „oszczerstwem" wszystkie o nieludzkiem traktowaniu Rajasów obiegające podania.

My zaś pisze *litogr. koresp. austr.* — otrzymaliśmy w tych czasach od bardzo światłego męża, który równie dobrze zna stosunki zachodniej Europy jak i stan rzeczy w Turcyi, pismo bardzo obszerne, którego treść rzuca dość dwuznaczne światło, na obronną mowę pana wicehrabiego. W interesie prawdy i dla zadośćuczynienia sympatyi, jaką wyznawcy religii chrześciańskiej w Europie żywią dla współbraci swoich w państwie tureckiem, niemożemy wstrzymać się od tego, aby nieprzytoczyć tu głównej treści tego pisma.

Autor nasz zaczyna od tej uwagi, ze p. wicehrabia, jeźli starał się naocznie poznawać stosunki tureckie, robił to najniezawodniej pod zasłoną firmanu sułtańskiego. Zapewne otaczało go 7 do 8miu kawasów, a powaga firmanu jednała mu wszędzie łatwy przystęp i oznaki uszanowania. Zresztą i to pewna także, że chrześcianie w samym Konstantynopolu zostający bezpośrednio pod dozorem sułtańskiego rządu, który bez wątpienia w tym względzie najlepsze ma zamiary, nierównie lepszego doznają losu niż w innych częściach tureckiego państwa. Prawda, że siostry miłosierdzia znalazły w Konstantynopolu chętne przyjęcie i dostateczną ochronę; lecz wcale inaczej ma się rzecz w innych częściach państwa, i niepotrzeba nawet szukać w tym względzie dowodów w czysto-mohamedańskiej Azyi, lecz zwrócić tylko uwagę na niektóre punkta Turcyi europejskiej, nawet na takie, które w pobliżu stolicy się znajdują.

Autor nasz, żyjący w Burgas w Rumelii na stanowisku równie niezawisłem jak uszanowania godnem, czuje się być obowiązanym z czystego współczucia dla losu chrześciańskich współbraci swoich oddać cześć prawdzie, i przytacza dwa przykłady, które zanadto są uderzające, i nadto dobitnie świadczą o nietolerancyi i nieprzyjaźni muzułmanów, aby niemiały być podane do wiadomości zdumionemu światu. W połowie miesiąca września r. b. udała się pewna Niemka w towarzystwie swego małżonka i jego przyjaciela w podróż z Burgas do Warny. W drodze napadli podróżnych Turcy, którzy sądząc z powierzchowności do lepszej a nawet stosunkowo ukształceńszej klasy należeć się zdawali. Kobietę zawleczono do lasu, i zgwałcono w oczach jéj małżonka, a to w sposób tak haniebny i oburzający, że nawet wzdryga się pióro opisywać ten występek. Na zarzuty towarzyszów nieszczęśliwej kobiety nieumieli Turcy odpowiedzieć inaczej, jak tylko, że gwałt taki nic nieznaczy, bo spotkał przecież tylko niewiastę chrześciańską! W samym Burgas zaś wydarzył się niedawno następujący charakterystyczny wypadek. Przed niespełna 20 dniami oddał pewien Grek 11stoletniego syna swego do posługi jakiemuś Muhamedanowi. Turczyn ów robił chłopcu tysiączne obietnice, aby go nakłonić do wyrzeczenia się wiary swojej, a dla prędszego uskutecznienia usiłowań swoich użył w końcu nawet fizycznej przemocy. Chłopiec przerażony okropnem położeniem swojem musiał ratować się ucieczką, i zostaje teraz pod opieką jednego z europejskich konzulatów w Burgas. Takie to są owe gwarancye, któremi cieszą się Chrześcianie w owem państwie, i które panu wicehrabiemu podobało się w tak świetnych przedstawić kolorach. Życzymy mu zatem, aby przy innej sposobności wywiedział się dokładniej i staranniej o właściwym stanie rzeczy. Jestto więcej niż nagany godnem, jeźli wyznawca religii chrześciańskiej, przypuściwny nawet, że piastuje urząd konzula tureckiego jak p. Kerkhove, rozszerza wbrew prawdzie takie doniesienia, które bynajmniej niesą zdolne poprawić los chrześciaństwa w Turcyi, lecz po prostu do tego tylko się przyczyniają, aby oczy chrześciańskiego świata tem grubszą osłoną bezużytecznego złudzenia zamroczyć. Rząd turecki, który, powtarzamy to wyraźnie, ma bez wątpienia jak najlepsze zamiary w tym względzie, niemiał w tych zdrożnościach z pewnością najmniejszego udziału, i postara się niezawodnie o należyte ukaranie winowajców. Pojmuje on pewnie lepiej te stosunki, niż autor listu w *Independance belge*, i nieoddaje się zaprawdę żadnym złudzeniom pod względem trudności stanowczego zaradzenia nietolerancyi muzułmańskiej. *(Lit. kor. austr.)*

Z Konstantynopola donoszą, że rozpoczęto tam już obrady względem wynagrodzenia tych austryackich poddanych, którzy podczas rewolucyi w Bośnii ponieśli szkodę na swoim majątku. Również zawarto już jak słychać turecko-austryacką ugodę cłową z wielką dla Austryi korzyścia. W. porta okazuje w ogólności najlepsze chęci względem utrzymania przyjaźnych stosunków z Austryą. *(L. Z. C.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 20. paźd. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 292 wołów i 35 krów, których w 15 mniejszych lub większych stadach, a mianowicie z Dawidowa, Bóbrki, Kamionki, Rozdołu i Brzezdowiec na plac przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targowicy tylko 108 wołów na potrzeby miasta, i płacono za sztukę, mogącą ważyć $11\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 103r.45kr., sztuka zaś, która szacowano na 15 kamieni mięsa i $1\frac{1}{2}$ kamienia łoju, kosztowała 148r.45kr. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 15. paźd. Na dzisiejszym targu było tylko 357 sztuk wołów średniego gatunku, które tak prędko rozkupiono, że targ skończył się już o god. 11tej przedpołudniem. Mianowicie przypędzili: Jakób Medak ze Stryja 81 sztuk, Aron Krämper z Radomyśla 30 sztuk, Antoni Faber z Wadowic 39, Aron Waidmann z Sambora 48 sztuk, a w mniejszych partyach 159 sztuk.

Galicyjską granicę przekroczyło przeszło 2000 sztuk wołów. Z tych sprzedano w drodze 1857 sztuk, a mianowicie Jakób Romaszkan ze Stanisławowa sprzedał 275 sztuk, Abraham Amster z Czerniowic 177 sztuk, Izak Krampler z Uścia 200, Gilich z Multan 213, Leiser Fichman 220, Michał Allerhand 142, Hersz Allerhand 61, Samuel Kriss 132, ostatni czterej z Żurawna, Mondrik z Mistka 100 i Berl Immerglück 205 sztuk. Samuel Kriss z Żurawna odszedł z drugą partyą wołów 132 sztuk do Wiédnia. Według wiadomości z Wiédnia było na tamtejszym targu w tym tygodniu tylko 1740 sztuk wołów, a cetnar kosztował 57 złr. 30 kr. w. w.

Kurs lwowski,

Dnia 22. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	33	5	37
Dukat cesarski	„ „	5	39	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	41	9	44
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	45	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	24	1	25
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	81	6	81	50

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. października.

PP. Grochowski Antoni, z Gródka. — Kielanowski Tytus, z Złoczowa. — Siarczyński Zygmunt, z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. października.

Hr. Krasicki Alex., do Dubiecka. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Hr. Rusocki Józef, do Brzeżan. — PP. Korzeniowski Alex., do Machnowa. — Jankowski Ignacy, do Borzykowa. — Tyszkowski Jan, do Kalny. — Vivien Wincenty, do Wysocka. — Geringer Józef, do Borzczowa. — Strachocki Szymon i Józef, do Rudnik. — Jaruntowski Antoni, do Jabłónki. — Zarewicz Mikołaj do Zawadki. — Terlicki Antoni, do Jamelny. — Jorkasch-Koch Augusty, do Stok. — Zwolski Juliusz, do Bryniec. — Mrozowicki Stan., do Sokołówki. — Cielecki Kaz., do Krakowa. — Dybowski Zyg., do Sokolnik. — Komarnicki Bolesław, do Jackowiec. — Bogdanowicz Robert, do Litatyna. — Janiszewski Teofil, do Ubinia. — Polanowski Feliks, do Moszkowy. — Jasiński Józef, do Krakowa. — Chojecki Jan, do Stryja. — Szyszkowski Jan, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. października.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	28	4	6	+ 8°	+ 12°	połud.-wschod.	pchm mgła
2 god. pp.	28	4	7	+ 11,5°	+ 7°	„	„
10 g. w.	28	4	8	+ 9°		—	„

T E A T R.

Dziś: przed. pols.: „**Staroświeczczyzna i postęp czasu.**"
W Sobotę: Na dochód JP. A. Varry, przed. niem.: „**Rippenstösse.**"

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.